

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJA I ADMINISTRACJA 221-12.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 słowo milimetr (1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 12, w ogłoszeniach i w nekrologach gr. 14, w kronice, reper- tuarze, dzieł gospodarczych, raski w tabelkach gr. 14, pod nagłów- kiem na pierwszej stronie gr. 12. Tabelaryczne o 50 proc. dro- żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 14, kupon i sprawa słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 14, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem minimum 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez dorę- czenia do domu	mieś. zł. 2.—, kwart. 7—				
z dostawą do domu	mieś. zł. 2-40, kwart. 7-10				
Na prowincji z posy- łką pocztową	mieś. zł. 2-60, kwart. 7-15				
Zagranicą	mieś. zł. 5.—, kwart. 15—				
		Konto PKO Lwów Nr 504.044.	Listy należy przesłać. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękoписów nadesłanych nie zwraca się.		

Jamboree 1937.

W cichym, uroczym zakątku Holandii, poza piaszczystymi dinnami Morza Północnego, w okolicy Haarlem, słynącego z tulipanów, w odległości 30 min. jazdy pociągami z Hagi a 25 min. z Amsterdamu wyrosło na przeciąg 10 dni dziwne miasto. Tysiące skautów wszystkich państw, nawet z najodleglejszych krańców świata, przybędzie, aby w okresie szczytu oręża i gwałtownych zbrojeń, dać wyraz wierzze w lepszą przyszłość świata, aby kontynuować pracę na polu zbratania narodów.

Protektorat nad Jamboree objęła królowa Holandii, Wilhelmina, która od r. 1934 jest patronką De Nederlensche Padwinders. Na czele komisji organizacyjnej stoi naczelny skaut Holandii, admirał Rambonnet.

Terenem obozowym jest historyczna wioska Vogelenzang (Śpiew ptaków), należąca do gminy Bloemendal (Łąka kwiatów).

W międzynarodowym biurze skautowym w Londynie jest obecnie zarejestrowanych 54 związków skautowych z 46 krajów całego świata. Liczba skautów na całym świecie wynosi około dwa i pół miliona, przy czym Polska, która pod względem liczebności zajmowała do niedawna piąte miejsce, zajęła ostatnio trzecie po Stanach Zjednoczonych i ojczyźnie skautingu, Anglii, która stoi na drugim miejscu.

Na terenie międzynarodowym uznano nasze harcerstwo jako organizację silną, nie tylko liczną, ale i doskonale postawioną programowo, pełną inicjatywy, pracującą z rozmachem. Charakterystyczne zdarzenie rozegrało się w związku z tym na ostatnim międzynarodowym zlocie starszych skautów. Oto w toku żywej dyskusji, którą wywołało postawione przez wojewodę Grażyńskiego zagadnienie rozwiązania w ramach skautingu bezrobocia młodzieży, zabrał głos b. premier i naczelny skaut Węgier hr. Paul Teleky, który sprzeciwił się końcowemu wnioskowi p. Wojewody o rozpisanie ankiety do wszystkich państw, celem zebrania materiału oświetlającego to zagadnienie, twierdząc na podstawie swego dwukrotnego pobytu w Polsce, że tyle tam na tym polu osiągnięto wspaniałych rezultatów i tyle zebrano doświadczeń, że tylko prosić trzeba Polskę aby tymi doświadczeniami raczyła się podzielić z wszystkimi organizacjami skautowymi.

Szczytną rolę harcerstwa określił naczelny skaut świata gen. Baden Powell następującymi słowami: „Przypuszczam, że nie ma młodego chłopca, któryby nie pragnął pomóc swej ojczyźnie w taki czy inny sposób. Najłatwiej może to uczynić, zostając skautem. „Gdyby mnie zapytano, co uważam za najwyższy ideał dla mej ojczyzny, odpowiedziałbym, że byłby to naród, którego synowie byli by wyłącznie skautami i który byłby przejęty ideałami ruchu skautowego. Taki naród byłby zaszczytem dla ludzkości. Stanowiłby największą siłę, jaka kiedykolwiek zażyła na losach świata”.

Polskie harcerstwo odegrało w naszych dziejach szczególną rolę. Idea walki o niepodległość była tym ośrodkiem, około którego skrytykowały się nie tylko marzenia i uczucia, ale i przygotowania harcerskie. Polskie harcerstwo, to część wielkiego obozu niepodległościowego, którego zaszczytną kartę w historii uznał Marszałek Pił-

Upaństwowienie hut żelaznych w Niemczech.

Berlin. 26. 7. (PAT.) W uzupełnieniu pierwszych doniesień o ujęciu przez państwo kierownictwa całą produkcją żelaza dodać można na podstawie dotychczasowych komentarzy z kół politycznych i gospodarczych co następuje:

Przyczyny tego radykalnego posunięcia rządu Rzeszy szukać należy w dotychczasowych szczyptych rozmianach produkcji żelaza w Niemczech, całkowicie niedostosowanej do olbrzymich projektów przewidzianych w planie czteroletnim.

Tymczasem sprawa żelaza, jak stwierdzają w Berlinie stała się jądrem planu 4-letniego. Od jej powodzenia zależy realizacja szeregu dalszych poczynań. W roku 1936 żelazo dostarczone do wielkich pieców na terenie Niemiec, pochodziło w 1/6 części z produkcji

krajowej. Rzesza niemiecka w znacznym stopniu została uzależniona pod tym względem od zagranicy. Poza tym inicjatywa prywatna na tym odcinku pozostawiała bardzo wiele do życzenia. Liczne pokłady rudy były niedostatecznie wyzyskane lub leżały odłogiem. Organizacja przemysłu żelaznego była niezwykle rozdrobniona. Na czele kierownictwo państwowe stało się koniecznością.

Przed powzięciem ostatecznych zarządzeń odbyły się gruntowne studia. Etapem wstępnym było utworzenie przed kilku dniami w sztabie planu czteroletniego odrębnej grupy do spraw gospodarki żelaznej i stalowej pod kierownictwem pułkownika von Hannekena. Pierwsze wyniki prac tej grupy stanowiły uproszczenie skomplikowanej procedury zezwoleń na budo-

wę. Ustalono, że budowle wymagające więcej niż 2 tonny żelaza winny uzyskać specjalne zezwolenie.

Nowe towarzystwo zaczyna działalność ze stosunkowo małym kapitałem początkowym, który dostosowany będzie stopniowo do potrzeb. Finansowa nie wspomnianej akcji ze strony prywatnej odbywać się ma w zasadzie na podstawie dobrowolnej. Konieczną była natomiast zmiana prawa górniczego, nakazując przedsiębiorstwom górniczym cesję posiadanych koncesyj na rzecz państwa. I to jednak według zapewnień ze strony rządowej przymus stosowany będzie tylko w ostatecznym wypadku tam, gdzie produkcja odbywa się już w należytych rozmiarach i z należyłą szybkością. Towarzystwo pozostawi pole inicjatywie prywatnej. Nowe towarzystwo ma być mieszaną instytucją prywatno-państwową.

W kołach miarodajnych spodziewają się, że skutki nowych zarządzeń będą olbrzymie i dopiero teraz da się w pełni uruchomić produkcję wszelkich maszyn i samochodów oraz zapewnić, powodzenie akcji osiedleńczej. Wpływ nowych zarządzeń na stosunki gospodarcze z zagranicą nie da się narazie dokładnie przewidzieć. Według dotychczasowych zapewnień Niemcy nie zamierzają bynajmniej odseparować się od zagranicy i zachęcają dostawców zagranicznych, aby w celu zapewnienia sobie w Niemczech trwałego rynku zbytu, podjęli się dostaw obecnie na korzystnych warunkach. Nie wiadomo w jaki sposób towarzystwo im. Hermana Goeringa, które brać będzie teraz rolę czołową w niemieckiej produkcji żelaza, ustosunkuje się do międzynarodowego kartelu stalowego, do którego należy przemysł niemiecki.

Kwestia, czy nowe zarządzenia równają się nacjonalizacji lub socjalizacji komentowana tu jest nieco rozbieżnie. W oświadczeniach przeznaczonych dla kół gospodarczych kładzie się główny nacisk na pozostawienie pola wystarczającego prężnej inicjatywie gospodarczej. Natomiast rządowy organ partyjny „Völkischer Beobachter” podkreśla wyraźnie że nowe zarządzenia wypływają z ducha narodowego socjalizmu i są czynem socjalistycznym. Zakłady Hermana Goeringa, pismo dziennik, będą pomnikiem żelaznym narodowego socjalizmu. Socjalizm nasz uzyskuje fundament ze stali.

Wielki mufti ukrywa się w meczecie Omara.

Londyn. 26. 7. (PAT.) „Daily Herald” donosi z Jerozolimy, że od tygodnia wielki mufti, przewodca nacjonalistów arabskich i główny szef opozycji przeciwko podziałowi Palestyny, ukrywa się wewnątrz murów meczetu Omara, chcąc uniknąć aresztowania. Tydzień temu wydany został rozkaz uwięzienia muftiego, ale dotychczas policji brytyjskiej nie udało się go wykonać. Wszystkie drogi prowadzące do meczetu obsadzone są policją. Na zewnątrz i wewnątrz murów meczetu czuwa specjalna przyboczna gwardia muftiego, gotowa walczyć do upadłego.

Aczkolwiek policja brytyjska uprzedzona jest do wkroczenia do meczetu, to jednak powstrzymują się oni od tego kroku ze względu na możliwe konsekwencje ze strony Arabów. Policja przeprowadza rewizje wszystkich osób, które wchodzi do meczetu i które wychodzą z niego, chcąc zapobiec temu, aby wielki mufti nie uciekł w przebraniu. Korespondent pism twierdzi, że istotnie mufti planował ucieczkę w przebraniu razem z innymi wiernymi, którzy w ubiegły piątek przybyli do meczetu dla odbycia modłów.

Gwałtowne ataki powstańców.

Madryt. 26. 7. (PAT.) Korespondent agencji Havasa donosi, że zaczęte walki koło miejscowości Brunete toczyły się również w ciągu nocy. O świcie powstańcy przypuścili gwałtowny atak na pozycje przeciwnika. Oddziały wojsk rządowych zmuszone były do zajęcia nowych pozycji mniej dogodnych dla siebie, które również zostały zaatakowane przez powstańców.

Do południa nie ogłoszono ze strony wojsk rządowych żadnego komunikatu oficjalnego o przebiegu walk koło Brunete. Jak można przypuszczać, wojska rządowe będą zmuszone do całkowitego opuszczenia tej miejscowości.

Salamanka. 26. 7. (PAT.) Komunikat oficjalny wojsk powstańczych donosi: Na froncie baskijskim oddziały po-

wstańcze dokonywały w ciągu dnia wypadów rozpoznawczych koło miejscowości Lanevera, gdzie znaleziono 52 trupy żołnierzy przeciwnika.

Na froncie madryckim powstańcy posunęli się naprzód po krótkiej, gwałtownej walce. Zajęto miejscowość Brunete, zdobyto umocnienia przeciwnika.

Powstańcy wzięli do niewoli wielu jeńców, zdobyli 8 czołgów pochodzenia sowieckiego i liczny materiał wojenny. Przeciwnik pozostawił na placu boju dużą liczbę zabitych.

Po zajęciu przez powstańców pozycji zachodnich, położonych na odcinku Guadarrama, Casa del Palanca i szeregu innych, rozpoczęto ze wszystkich stron pościg za nieprzyjacielem. Eskadry samolotów powstańczych strąciły 7 myśliwskich samolotów rządowych.

sudski w rozkazie dziennym z 1 lipca 1921 r.

Harcerstwo było przed wybuchem wojny szkołą żołnierza. Główny cel widziało w odzyskaniu niepodległości. Służbę harcerską pojmowało jako prawo do boju.

Harcerstwo to walka o pełnego, doskonałego człowieka, to kształtowanie nie tylko sprawności fizycznej, wyobraźni czy umysłu, ale przede wszystkim charakteru.

Harcerstwo jako ruch młodych, sięgający śmiało po nową przyszłość,

wysuwa jako swe naczelną hasło tworzenie potęgi wyzwolonej Polski w sensie politycznym, moralnym i kulturalnym.

Harcerze celują w tak potrzebnej w każdym społeczeństwie umiejętnej pracy zespołowej przy zachowaniu wszakże swej gromadzkiej indywidualności.

Szczytne hasła Ligi Narodów o braterstwie ludów i współpracy międzynarodowej, tak spalone i wyprane ze swej treści przez rzeczywistość, na złoście w Vogelenzang powinny nabrać właściwego sensu i wagi. Bul.

W ROCZNICĘ SKONU DOLL-FUSSA.

Wiedeń. 26. 7. (PAT.) W rocznicę śmierci kanclerza Dollfussa, poczęto budowę domu „Frontu ojczyźnianego”. Kanclerz Schuschnigg wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Dollfussa.

MOWA TRONOWA CESARZA JAPONII.

Tokio. 26. 7. (PAT.) Cesarz osobiście otworzył 71-szą sesję Izby prawodawczych. Mowa tronowa została odczytana w Izbie wyższej. Cesarz zaleca w niej przyjęcie dodatkowych kredytów na rok 1937/38 oraz licznych projektów ustaw, złożonych w Izbie przez rząd.

Wiadomości bieżące.

26

Poniedziałek

Pnny

Intro: Natalii

LIPCA 1937

Wschód słońca 3:47

Zachód „ 19:37

TEATR WIELKI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ciotka Karola”, w gł. roli Paul Kemp.

CASINO: „Noc w operze” i „Ręce za winy”.

CHIMERA: „Amerykańska awantura”.

EUROPA: „Dwoje z tłumem” i „Kochana dziewczyna”.

KOPERNIK: „Melodia zakochanych serc”.

MARYSIENKA: nieczynny.

MUZA: „Detektyw” i „Królestwo za posaćunek”.

PALACE: „Brzdąc” z 12 mies. Filipkiem. PAN nieczynny.

RAJ: „Bolek i Lolek” z Dymszą.

STYLOWY: „Romans w Budapeszcie”, oraz rewia „Co słycać”.

SWIT: „Ostatni Mohikanin” i rewia.

TON: „Wódz czerwonoskórych”.

UCIECHA: „Zapomniany człowiek” i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Bułgaria”.

KOMUNIKATY.

— „Minuty Literackie”. Dziś, wtorek, dnia 27 lipca o godz. 18.25 w ramach „Minut Literackich” zostaną nadane przed mikrofonem Rozgłośni Lwowskiej poezje Mirosława Żuławskiego, które odczyta Stanisław Rogowski.

— Salon Letni Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich jest bezsprzecznie najciekawszą imprezą artystyczną Lwowa w sezonie letnim. Bardzo licznie zebrane zbiorę prac Bol. Barbackiego (Nowy Sącz), Pawła Dadleza (Kraków), Salon Ogólny, w którym zgromadzone są dzieła znanych malarzy, bardzo ciekawie przedstawiają się wystawa Zw. Lwow. Art. Grafików, dalej rzeźby J. Horodyskiej M. Kwietniewskiej, składają się na bardzo urozmaiconą całość. Wystawę można zwiedzać codziennie od 10 do 18-tej. Dojazd tramwajem Nr. 10, 11a i H.

— Lwowskie Towarzystwo Właścicieli Realności jest w posiadaniu decyzji Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego z dnia 12 czerwca 1937, wedle której Zarządowi Miejskiemu nie przysługuje prawo wydawania nakazów składania zaliczek dla zastępczego wykonywania nakazanych robót jako niezgodne z art. 44 ust. 2 rozporządzenia o postępowaniu przymusowym.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamachy samobójcze. Wczoraj o godz. 5 nad ranem skoczyła w zamiarze samobójczym z II piętra 27-letnia Anna Pasławska, służąca (W. Pola 12). W ciężkim stanie odwieziono ją do szpitala. Powodem tragicznej decyzji była nieszczęśliwa miłość.

Drugi zamach samobójczy miał miejsce przy ul. Tarnowskiego 12, gdzie służąca M. Łozińska zażyła jakiejś trucizny; zamknięwszy zasuwkę od pieca, spowodowała zaccadzenie. Pierwszej pomocy udzieliło nieszczęśliwej Pogotowie.

Przez zatrucie gazem świetlnym usiłowała popełnić samobójstwo Ludwika Boczek, l. 44, której również udzieliło pomocy Pogotowie.

Program radiowy.

Wtorek, 27 lipca.

Lwów. Godz. 6.15 Trans. z Warszawy. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Płyty. 12.25 Wielkie marsze z płyt. 13.00 Przerwa. 13.55 Muzyka lekka z płyt. 14.55 Giełda lwowska. 15.00 Płyty. 15.40 Lwowski wiad. bież. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Trans. z Wilna: „Zagadka geograficzna, audycja dla dzieci starszych. 16.20 Piotr Czajkowski: Kwartet smyczkowy es, moll op. 30 wwyk. Kwartetu P. R. 16.50 Trans. z Wilna: „Straszny bór”, felj., wygl. F. Dangel. 17.05 „Ze świata o peretek”, koncert ork. wil. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności fin. gosp. 18.10 Muzyka lekka z płyt. 18.25 „Minuty literackie”: Poezje M. Żurawskiego. 18.40 Wiad. sport. lok. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Kawusia z kuszkiem”, skecz W. Raorta. 19.15 Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej, Czerwulskiej. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej orkiestry. W przerwie Dziennik wieczorny i Wiad. rolnicze. 21.45 Trans. z Warszawy. Powieść mówiona. „Wakacja pani Wandy” w oprac. R. Dalborowej. 22. Słynne walce z płyt. 22.50 Ost. wiad. dziennika wiecz. Przegląd prasy i Komunikat meteor. 23.00 Koncert życzeń. 23.30 Trans. z Warszawy. II. Muzyka taneczna. 24.00 Koncert ork. T. Seredyńskiego i Wiktor Budzyński.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA
T. S. L.

Przed wyjazdem na Jamboree.

Sieraków. 26. 7. (PAT.) Wczoraj do obozu harcerskiego w Sierakowie, zorganizowanego dla uczestników wyprawy na Jamboree w Holandii, przybyli: przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego wojewoda dr. Grażyński, wojewoda poznański Maruszewski oraz kierownik Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego C. P. W. pplk. Sokolowski.

O godzinie 8.30 na polanie koło masztu odbyła się zbiórka całego obozu. Przy dźwiękach Hymnu Narodowego, wciągnięto na maszt sztandar państwowy. Po tej uroczystości odprawiona została połowa Msza św. Po kazaniu harcerze odśpiewali „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie cały obóz zebrał się wokół masztu.

Przewodniczący Z. H. P. woj. Grażyński wygłosił do harcerzy przemówienie. Podkreślił on m. in. że przed wyprawą polską na piąte Jamboree w Holandii, stoi szereg zadań. Pierwszym celem, to zdobyć dla Polski szacunek. Mundur harcerza polskiego musi być synonimem honoru polskiego. Każdy z harcerzy reprezentuje Polskę. Jego zachowanie musi być dowodem, że zawsze o tym pamięta.

Polskę chcemy dźwignąć na wszystkich odinkach — mówił woj. Grażyński. Harcerze muszą mieć otwarte oczy szeroko, obserwować i uczyć się, aby wiedzieć, jak urządzić Polskę.

Na zakończenie wojewoda życzył wyprawie powodzenia i dobrego spełnienia obowiązku.

Miejskie zakłady sanitarne we Lwowie.

Zakład Dezynfekcyjny wykonał 835 dezynfekcji, w tym 396 mieszkań, przy czym użyto aparatu parowego 62 razy. Stacje przewozu infekcyjnie chorych oraz stacja przewozu zwłok nagle zmarłych (morderstwa, samobójstwa, nieszczęśliwe wypadki) przewiozły 179 chorych infekcyjnie i 132 osób nagle zmarłych. W łazienkach sanitarnych przy pl. Misjonarskim l. 1 korzystało z kąpiei bezpłatnych 1981 osób, z tego 1284 z kąpiei w wannach i 697 z kąpiei w natryskach. W łazienkach sanitarnych przy ul. Zamarstynowskiej l. 48 (odwzawalnia) korzystało z kąpiei bezpłatnych 4.226 osób. Zdezyn-

fekowano 21.230 szt. garderoby, użyto 420 razy aparatu parowego do wykonywania dezynfekcji. W łazienkach ludowych przy pl. Bema l. 14 korzystało z kąpiei za minimalną opłatą po 20 gr. 40 gr. i 60 gr. 7.633 osób, z tego 1.571 w wannach i 6.062 w natryskach. W łazienkach ludowych przy ul. Balonowej l. 11 korzystało z kąpiei za minimalną opłatą po 20 gr. 40 gr. i 80 gr. 3.936 osób, z tego 738 w wannach, 3.198 w natryskach. W pralni mechanicznej przy pl. Misjonarskim l. 2 wyprano i zdezynfekowano 1.129 szt. bielizny, pościeli i t. p.

Czerwiec w kopalnictwie wschodnio-małopolskim.

Kopalnictwo wosku ziemnego: W czerwcu br. czynne były w Małopolsce wschodniej trzy kopalnie wosku ziemnego, w Bolesławiu, Dzwiniaczu pow. Nadwórna i Staruni tegoż powiatu. Wydobyto 27.8 ton wosku ziemnego wobec 29.153 t. w maju br. Wyeksportowano 31.233 t. (w maju 51.340), z tego do Niemiec 5 t., Ameryki 14.840 t., Francji 7.425 t., Belgii 5.465 t. i Anglii 0.503 t. W kraju sprzedano 0.247 t. (w maju 0.296 t.). Zapasy wosku ziemnego zamagazynowanego z końcem czerwca na kopalniach wynosiły 70.635 (maj 74.208 t.). Zatrudnionych było 357 robotników (maj 354).

Kopalnictwo soli jadalnej: W czerwcu br. było czynnych na terenie obwodu Wyzszego Urzędu Górniczego we Lwowie pięć żup solnych Polsk. Monopoli Solnego w Drohobyczu, Lacku pow. Dobromil, Dolinie, Bolechowcu pow. Dolina, Kosowie i 1 żupa w dzierżawie prywatnej w Łanczynie pow. Sniatyn, która w czerwcu br. nie produkowała. Uzyskano ogółem 1769 (maj

2076) ton soli warzonej. Soli kąpielowej, której uzyskano w maju 8 ton, w miesiącu czerwcu nie uzyskano. Zatrudnionych było ogółem 254 robotników (maj 300 rob.).

Kopalnictwo soli potasowych. W czerwcu czynne były na terenie obwodu Wyzsz. Urz. Gór. we Lwowie trzy kopalnie soli potasowych Sp. Akc. Soli Potasowych w Kałuszu, Hołyniu pow. Kałusz i Stebniku pow. Drohobycz. Na kopalni w Kałuszu wydobyto (w nawiasach cyfry z maja br.) 15.242 (13.938) ton, w Hołyniu 18.107 (15.268) sylwinitu, w Stebniku 7.375 (4.950), langbainitów 2.730 (1.758), razem soli potasowych w Stebniku 10.105 (6.708). Ogólna liczba uzyskanego sylwinitu w Kałuszu i Hołyniu wynosiła 33.349 (29.206) ton. Zapasy zamagazynowane na kopalniach z końcem miesiąca wynosiły 581 (1.230) t. kainitu, 2.196 (2.352) sylwinitu. Zapasów langbainitu nie było. Zatrudnionych było na kopalni w Kałuszu robotników 936 (937), w Hołyniu 460 (453), w Stebniku 369 (340).

GRAD PIORUNÓW NAD ŁANCUTEM.

Łańcut. (PAT.) W czasie ostatniej silnej burzy nad powiatem łańcutkim uderzyło w Łańcut i okolice dwadzieścia kilka piorunów. Bilans tych piorunów był bardzo dotkliwy. W Krzemienicy piorun uderzył w nieziemioną antenę Józefa Barza, na, topiąc ją i przewody, wybijając szyby w oknach i wyrwijając drzwi. W dzielnicy Przedmieście w Łańcutcie piorun zapalił stóg zboża na polach Franciszka Świętosłowskiego i zniszczył go doszczętnie. W pierwszej chwili na ratunek zboża pospieszyli Jan Wawrzkiwicz i jego syn, uderzył jednak między nich piorun, nie wyrządzając na szczęście krzywdy. Obaj wieśniacy zrezygnowali z dalszego robawienia płonów. W Łańcutcie również uderzył piorun w nieziemioną antenę, nie wyrządzając jednak szkód.

NADER KORZYSTNE HOROSKOPY XVII. TARGÓW WSCHODNICH.

Już dziś na kilka tygodni przed XVII. Międzynarodowymi Targami Wschodnimi, które odbędą się we Lwowie w dniach od 4—16 września br., stwierdzić należy, że impreza ta w tym roku pod względem ilości i różnorodności eksponatów, jak i liczby wystawców w dużej mierze wyprzedzi lata poprzednie. Szereg firm krajowych, zwłaszcza przemysłu ciężkiego, zapowiedział już swój udział w Targach Wschodnich we wszystkich formach swej produkcji. Jedną z najważniejszych firm chemicznych wystąpi w nowym własnym pawilonie, tak, że ilość obiektów pawilonowych podniesie się o kilka pięknych jednostek. Wszystkie więc wskazują na to, że tegoroczne XVII. Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie posuną się w swej ekspansji eksponatowej i w swym zasięgu rynkowym zarówno krajowym jak i zagranicznym o poważny krok naprzód.

TEATR WIELKI.

Frontem do radości.

Rewia pióra Tuwima, Hemara i Mickiewicza. Zespół teatru „Cyrulik warszawski”.

„Cyrulik warszawski” ma ustaloną reputację — w Warszawie. Zawsze pierwszorzędną teksty, wyborowi wykonawcy, świetne aktualia satyryczne. P. Lawiński, wybierając się do Lwowa, zachował się jak czarus, który, będąc zbyt pewny siebie, uważa, że cokolwiek by powiedział, wywoła żywiołowy entuzjazm i aplauz. Zlekceważył sobie naszą publiczność organizator rewii „Frontem do radości”, przywożąc do Lwowa zaledwie czteroosobowy zespół i wynajmując do swych produkcji salę Teatru Wielkiego. Więcej niż skromniutki rewia byłaby może na miejscu w jakiejś małej salce, ale na deskach pierwszej sceny lwowskiej robiła wrażenie wręcz żenujące. K.

Giełda z dnia 26 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.
Dewizy: Belgia 89.15, Berlin 212.51, Gdańsk 100.20, Amsterdam 291.70, Kopen. haga 117.45, Londyn 26.31, N. Jork czek 528 i trzy czwarte, N. Jork kabel 529, Oslo 132.25, Paryż 19.85, Praga 18.45, Sztokholm 135.98, Zurych 121.50, Wiedeń 99.20, Madriol 2800, Helsinki 11.65, Montreal 529 i ćwierć, Tel Aviv 26.24. Papiery procentowe: 4 i pół wewn. 55.00, 3 pół. inwest. pierwsza em. 66.50, 3 pół. inwest. druga em. 65.50, 4 premj. dol. 38.50, 4 konsolid. 55.75. Akcje: Bank Polski 102.00, Cukier 30.50, Norblin 60.00, Ostrowiec 26.25.

JUTRO PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU.

Warszawa. 26. 7. (PAT.) Plenarne posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na wtorek 27 b. m. na godz. 11 rano.

Porządek dzienny przewiduje debatę nad projektem ustaw uchwalonymi ostatnio przez komisję prawniczą i rolą Sejmu.

Ś. P. ELEONORA KALKOWSKA.

Bern. 26. 7. (PAT.) Onegdaj w nocy zmarła tu po operacji przebytej w jednym z sanatoriów berneńskich, Eleonora Kalkowska, poetka i literatka, której dzieła zdobyły rozgłos nie tylko w Polsce ale i zagranicą, zwłaszcza w Niemczech, gdzie dłuższy czas przebywała i drukowała szereg utworów w języku niemieckim.

Karierę literacką zaczęła Zmarła w Polsce przez wydanie zbioru nowel p. t. „Głos życia”. W czasie wojny pracowała w Czerwonym Krzyżu oraz w organizacjach legionowych. W r. 1916 wydała dwa tomy poezji w języku niemieckim, a następnie dramt p. t. „Marek”, po wojnie dramt „Sprawa Jakubowskiego” zdobył sobie wielki sukces na scenach teatrów polskich oraz niemieckich, gdzie wystawiony został p. t. „Joseph” (w Berlinie i innych miastach). Największe powodzenie w Niemczech zyskała sztuka p. t. „Zeitungsnotizen”, drobne obrazy dramatyczne (1932).

WYBUCH W PROCHOWNI.

Białogród. 26. 7. (PAT.) W pobliżu wioski Stragari nastąpił wybuch w prochowni Szkoły wyrządzone przez eksplozję, są bardzo znaczne. Ucierpiały liczne okoliczne wioski. Liczba ofiar dotychczas nie jest wiadoma.

STRĄCONO 9 SAMOLOTÓW.

Sewilla, 26. 7. (PAT.) Gen. Queipo de Llano oświadczył, że w czasie wczorajszego nalotu 11-tu samolotów rządowych na linie powstańcze, 9 zostało strąconych.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY RYDZ OBYWA-TELEM HONOROWYM GM. STYKÓW.

Starachowice, 26. 7. (PAT.) Dziś popołudniu odbyło się uroczyste posiedzenie Rady gminnej gminy Styków, poświęcone nadaniu obywatelstwa honorowego Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi.

Na posiedzeniu tym obecni byli przedstawiciele władz, reprezentanci wszystkich organizacji społecznych, oraz przedstawiciele zakładów starachowickich.

GEN. KRZEMIENSKI W MORSZYNIU.

Stryj. (PAT.) W Morszynie bawi na 3-tygodniowej kuracji prezes N. I. K. gen. Jakub Krzemieński, który zamieszkał w Domu zdrojowym.

WZNOWIENIE WYWOZU OLSZY

Dotychczas obowiązywało przy eksporcie olszy zagranicę prohibicyjne cło wywozowe, od którego zwalniano corocznie, tylko nieznaczne kontyngenty. Obecnie w Dzienniku Ustaw nr. 51 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministerstwa Skarbu wprowadzające wolny wywóz olszy zagranicę, za opłatą cła w wysokości 12 zł. od 1 tony. Rozporządzenie to godzi dotkliwie w najważniejszą gałęź przemysłu drzewnego na ziemiach północno-wschodnich, mianowicie w przemysł dyktowy. Eksport dykty w r. ub. z ziem północno-wschodnich wyraził się cyfrą 15 milionów zł. przy 21 milionach zł. dla całej Polski. Wobec takiego stanu rzeczy, Wileńska Izba Przemysłowo-Handlowa weszczęła akcję zmierzającą do rewizji tego rozporządzenia. (ATE.)

KORESPONDENCJA MIŁOŚNA PLYWACZKI.

Wspaniały rekord ustalony przez Dunkę Jenny Kammergaard, która przepłynęła 70 km. cieśninę Katego, odbił się głośnym echem po całej ojczyźnie Thornwaldsena. Plywaczka otrzymała około 300 listów z propozycjami małżeńskimi, — nie brakuje wśród nich listów od młodych sztabaków, jakoteż od starych panów. Na listy te odpowiedziała wspólnym podziękowaniem, zamieszczonym w jednym z pism kopenhaskich. Po parutygodniowym odpoczynku panna Jenny skorzysta z propozycji udziału w przepłynięciu kanału La Manche. Zawody te organizuje redakcja angielskiego dziennika „Daily Mail”.

PORWANIE MARYNARZA

Tokio. 26. 7. (PAT.) Ministerstwo marynarki wydało komunikat o porwaniu wczoraj na ulicach Szanghaju marynarza japońskiego Miyazaki. — Oddział strzelców japońskich, wspólnie działający z władzami chińskimi, prowadzi poszukiwania. Zdaniem kół japońskich, zbliżonych do rządu, porwanie to jest dziełem antyjapońskiej chińskiej organizacji terrorystycznej, która stara się zaostriżyć konflikt pomiędzy Chinami a Japonią, powstały w Chinach północnych.

FROTEST CYGANÓW RUMUŃSKICH.

Czerniowce. 26. 7. (PAT.) Prasa czerniowiecka donosi, że w Jassach odbędzie się w najbliższym czasie kongres cygański, na którym cyganie rumuńscy wystąpić mają z protestem przeciwko wyborowi króla cyganów w Warszawie. Cyganie rumuńscy oświadczają, iż wybory przeprowadzone miały być jakoby fałszywie, ponieważ wszyscy kandydaci w liczbie 6-ciu należeli do rodziny Kwieków.

ZDERZENIE DWÓCH AUTOBUSÓW

Amiens. 26. 7. (PAT.) Na drodze do Abbeville nastąpiło zderzenie dwóch autobusów z turystami angielskimi i z dziećmi, powracającymi z wycieczki do domów. Zderzenie było bardzo gwałtowne. 6 osób utraciło życie, a około 30 jest rannych.

ZWYCIĘSKA KONTROFENZYWA WOJSK POWSTAŃCZYCH.

Bilbao. 26. 7. (PAT.) Tutejsza radiostacja ogłosiła wieczorem komunikat donoszący, że kontrofenzywa na froncie madryckim zakończyła się pełnym sukcesem wojsk gen. Franco.

„Rozpaczliwy opór przeciwnika — głosi komunikat — został przełamany. Wojska rządowe wszczęły odwrót, pozostawiając na placu boju wielu zabitych i cenny materiał wojenny“.

ZNOWU ŚMIERĆ W TATRACH.

Zakopane. 26. 7. (PAT.) Wczoraj późnym wieczorem zawiadomiono Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, że p. Jankiel Ponez z Łodzi spadł wczoraj z Grani na Lodowym Szczycie po stronie czeskiej, ponosząc śmierć na miejscu.

Zwłoki zniesiono do wsi Staroleśna po stronie czeskosłowackiej.

WYSTAWA MALARZY I RZEZBIARZY ZE ŚLĄSKA ZAOLZAŃSKIEGO PODCZAS „TYGODNIA GÓR“.

„Tydzień Gór“ będzie obfitować w niejedną ciekawą i rzadką gdzie spotykać wystawę malarzy i rzeźbiarzy ze Śląska Zaolzańskiego, która zostanie pomieszczona w salach zamku w Cieszynie. Przede wszystkim zostaną w Cieszynie wystawione ekspozycje mające ścisły związek z górą. Udział w tej wystawie bierze ośmiu współczesnych malarzy zaolzańskich, prócz tego będą tam wystawione także pewne pośmiertne prace malarzy z Zaolzia. W ten sposób więc szersze społeczeństwo polskie będzie mogło po raz pierwszy zapoznać się bliżej ze sztuką śląską z poza drugiego brzegu Olzy, — sztuka ta prawie że dotychczas nie jest znana w Polsce mimo dodatnich i częstych ocen w prasie zagranicznej.

Między in. na „Święcie Gór“ wystawi swe dzieła Henryk Nitry, jeden z najlepszych odtwórców Śląska... jego „gróni“, „goroli“, „zbójników“ w drzewie. Prócz Henryka Nitry udział w wystawie bierze także jeden z najmłodszych i najciekawszych talentów w sztuce śląskiej — malarz i rzeźbiarz Franciszek Świder z Karwiny, który w Cieszynie wystawi także kilkanaście medaliorytów, sporządzonych specjalnie do malarskiej ilustracji tomu poezji śląskich (gwarą śląską) Pawła Kubisa p. t. „Przednówek“.

Prócz Nitry i Świdra biorą w wystawie tej udział prof. Gustaw Fierla, prof. Karol Piegza, Dominik Figurny, Karol Trombik, Paweł Zabyszczyński, Karol Raszka.

Po zgonie patriarchy serbskiego.

Białogrod, 26. 7. (PAT.) Zwłoki patriarchy Barnaby zostały zabalsamowane a znany rzeźbiarz jugosłowiański Jovanovic zdjął maskę pośmiertną zmarłego. Wielkie rzesze ludzi oddają hołd zmarłemu, którego zwłoki wystawiono w katedrze.

Nowy patriarcha zostanie wybrany przez zgromadzenie wyborcze, zwołane akretem królewskim. Zgromadzenie to liczy obecnie

55 członków. W skład jego wchodzi: metropolita, biskupi i dziekani archidiecezji białogrodzkiej, premier, członkowie rządu, rektorzy uniwersytetów — o ile są prawosławnymi. Wybory są tajne. Obierani są trzej kandydaci, z pośród których regent wybiera nowego patriarchę kościoła serbsko-prawosławnego.

Spuszczenie na wodę olbrzymiego krążownika.

Tryjest. 26. 7. (PAT.) Wczoraj rano w obecności króla, królowej, licznych członków rodziny królewskiej, przedstawicieli rządu i olbrzymich tłumów ludności został spuszczonej na wodę krążownik włoski „Vittorio Veneto“.

Wyporność jego wynosi 35,000 ton, długość 230 mtr. Jest on uzbrojony w najbardziej nowoczesne działa i posiada przyrządy do wyrzucania samolotów.

Walka z kościołem w Niemczech.

Berlin. 26. 7. (PAT.) Dziś w zborze ewangelickim w Dahlem proboszcz bekentniskirche z Biensfeldu Niemoeller, brat znanego pastora niemieckiego, znajdujące się obecnie w areszcie, wygłosił kazanie. — Już sama zapowiedź tego kazania ścignęła do kościoła prawdziwe tłumy.

Kaznodzieja mówił m. in. o swej korespondencji z uwięzionym bratem, następnie odczytano z ambyony informacje o życiu kościelnym, z których wynika między innymi, że zakaz przemawiania dotyczy w tej chwili 20 pastorów bekentniskirche. W 25

wypadkach wydalono duchownych z dotychczasowego miejsca pracy. Liczba aresztowanych zwiększyła się ponownie w ostatnim tygodniu, dochodząc do 50. Dalej wspomniano z ambyony o międzynarodowej konferencji kościelnej w Oxfordzie, wyrażając życzenie, aby „naprzekór wszystkim błędnym naukom“ konferencja wskazała prawdziwą drogę. Przebieg i uchwały konferencji w Oxford były, jak wiadomo, przedmiotem gwałtownych ataków ze strony prasy niemieckiej.

Dentyści muszą oszczędzać na złocie.

Berlin. 26. 7. (PAT.) W trosce o oszczędzenie złota, — czynniki kompetentne zwróciły uwagę na nadmierne zużycie tego cennego metalu przez dentystów. W ciągu roku zużyto dotychczas w dentyście 5,000 kg. złota wartości 14 milionów mk., które — jak obrazowo pisze prasa niemiecka — „znikały w ten sposób w ustach Niemców i — formalnie biorąc — nie dawały się już odzyskać“. To też fachowcy techniki dentystrycznej wynaleźli nowy

materiał zastępczy, będący stopem srebra i palladium z bardzo nieznaczną domieszką złota. Materiał ten wykorzystano już z powodzeniem w praktyce, osiągając około 45 proc. oszczędności. Korony z nowego stopu nie mają przy tym niemniej złotej barwy. Powodzenie zębów „srebno-palladowych“ wynika jednak niewątpliwie z konieczności, gdyż oddawna poważnie zmniejszono w Niemczech przydział złota dla celów dentystrycznych.

Napad na dziennikarza.

Paryż. 26. 7. (PAT.) Wczoraj w St. Malo, redaktor naczelny tygodnika „Choc“ został napadnięty przez młodego, elegancko ubranego mężczyznę, który uderzył go pałąk w głowę, po czym zdołał zbiec. Redaktor naczelny tygodnika „Choc“ pułk. Guillaume spędza obecnie wakacje w pobliżu St. Malo w pałacu Delamotte.

Przypuszczają, że podłożem napadci

na pułk. Guillaume była zemsta polityczna. Jak wiadomo, pułk. Guillaume prowadził kampanię przeciwko pułk. De la Rocque, przywódcy francuskiej partii społecznej. Pułk. Guillaume otrzymywał w ostatnich czasach liczne listy anonimowe, grożące śmiercią jemu i jego rodzinie, jeżeli nie zaprzestanie swej kampanii.

Zażegnanie strajku w przemyśle włókienniczym.

Łódź. 26. 7. (PAT.) Późno w nocy rozstrzygnięto losy zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okręgu przemysłowym łódzkim. Po 6-godzinnych obradach walnego zgromadzenia delegatów fabrycznych przyjęto przytłaczającą większość głosów rezolucję, uchwaloną jeszcze wczoraj na posiedzeniu komisji między-

związkowej o wstrzymaniu proklamowania strajku do czasu wydania orzeczenia przez komisję rozjemczą, powołaną przez ministra Opieki Społecznej dla załatwienia zatargu w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego. Ponadto powzięto uchwałę o delegowaniu do prac komisji przedstawicieli związków robotniczych.

Przed odwiedzinami dostojnych gości w Łańcucie.

W związku z zapowiedzianą na dzień 3. sierpnia wizytą najmłodszego brata króla angielskiego, księcia Kentu z księżną Maryną, w Łańcucie, przypomnieć należy, że już od najdawniejszych czasów Łańcut gościł szereg monarchów i czołowe osobistości różnych epok, na co wpłynęło położenie Łańcuta na głównym szlaku dróg Lwów—Kraków i fakt, że należał on zawsze do najmłodszych rodów w Polsce.

Już wkrótce po założeniu Łańcuta i zbudowaniu zamku, wówczas drewnianego i małego, przez ówczesnych właścicieli Łańcuta Pileckich, dość częstym gościem był król Władysław Jagiełło. W r. 1410 na kilka miesięcy przed bitwą pod Grunwaldem przybył do Łańcuta W. ks. Witold wraz z królem Władysławem Jagiełłą. Podczas ponownego pobytu pozyskał król Władysław Jagiełło rękę córki Pileckich, Elżbiety, którą następnie pojął na zamku królewskim w Sanoku za żonę. W roku 1429 gościł w Łańcucie Zygmunt Luksemburski w drodze powrotnej ze zjazdu łuckiego na Węgry. W r. 1509 bawił na zamku łań-

cuckim król Zygmunt Stary, który w związku z tym pobylem wydał w trzy lata później dekret upoważniający do obrócenia wpływów z t. zw. czopowego, z dwóch kwartałów na poprawę fortyfikacji łańcuckiej. Odtąd prawie każdy król polski przynajmniej w przejeździe zaważał o Łańcut. Większą uroczystość zanotowały kroniki w roku 1656, kiedy to powracającego w styczniu ze Śląska króla Jana Kazimierza gościł na zamku książę Jerzy Lubomirski. Ułożono wtedy w obecności nuncjusza papieskiego, senatorów, szlachty i wojska, ważny akt konfederacji stanów koronnych z wojskiem koronnym. Było to odnowienie i umocnienie powagą króla i senatu, dawniejszej konfederacji tyszowieckiej. W r. 1704 przebywał przez pewien czas w Łańcucie król August II-gi Saski i zwołał tam konfederację sandomierską. Właścicielem zamku był wtedy Teodor Lubomirski.

Po rewolucji francuskiej znaleźli na zamku łańcuckim u księżny Elżbiety z Czartoryskich Lubomirskiej gościnne schronienie hrabia Prowancji,

późniejszy Ludwik XVIII, książę Antoni Bourboński, książę Angouleme, książę Berry i inni. Około połowy XIX-go stulecia drugi ordynat łańcucki hr. Alfred Potocki, dziadek obecnego, premier austriacki, namiestnik Galicji i minister, w odnowionym zamku i parku dwukrotnie podejmował cesarza Franciszka Józefa I-go. Ok. roku 1880 gościł tu, oraz w letniej rezydencji Potockich w Julinie, syn cesarza i ówczesny następca tronu, arcyksiążę Rudolf. Już w czasach współczesnych bawił w gościnie dzisiejszego ordynata w r. 1928 ówczesny król rumuński Ferdynand. W r. 1932 odwiedził Łańcut Pan Prezydent R. P., prof. dr. Ignacy Mościcki. W r. 1935 bawił tu b. król hiszpański Alfons XIII., a w roku ub. maharadża Kaporthali z synem i maharadzą Komaru.

Po bliższej wizycie księcia Kentu, przybędzie prawdopodobnie w jesieni nieoficjalnie król Karol rumuński. Nie jest również wykluczonym, że jeszcze w bieżącym roku odwiedzi zamek łańcucki książę Windsoru.

OTWARCIE FESTIWALU W SALZBURGU.

Wiedeń. 26. 7. (PAT.) Wczoraj został uroczysto otwarty festiwal w Salzburgu operą Beethovena „Fidelio“, którą dyrygował Artur Toscanini.

Na operze byli m. in. obecni ks. Windsor w towarzystwie burmistrza Salzburga Rehrla, matka prezydenta Roosevelta, minister oświaty dr. Partner, minister spraw wewnętrznych Gleise Horstenau i szereg wybitnych osobistości ze świata urzędowego i towarzyskiego.

Wczoraj w południe wiedeńską orkiestrę filharmoniczną dyrygował polski dyrygent p. Artur Rodziński, który po zesłorocznym swoim debiucie w Salzburgu rozyskał ogromne uznanie zarówno Toscaniniego jak i austriackich sfer muzycznych.

FRANCUSCY LOTNICY PRZECIWI FUZZI Z „LUFTHANSA“.

Paryż. 26. 7. (P. A. T.) Słynny lotnik francuski Sadi-Lecointe, złożył ministrowi lotnictwa petycję, podpisaną przez cały personel francuskiej linii lotniczej, utrzymującej komunikację z Ameryką Południową, która apeluje do ministra, aby przeciwstawił się fuzji towarzystwa lotniczego francuskiego z niemiecką „Lufthansa“. Fuzja ta miała na celu wspólną eksploatację połączeń lotniczych między Europą a Ameryką Południową.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU W LIBANIE.

Beyrouth. 26. 7. (PAT.) Prezydent republiki libańskiej postanowił rozwiązać parlament ze względu na to, że żadna z dwóch wielkich partii nie posiada obecnie stałej większości.

W dniu dzisiejszym spodziewany jest dekret, na mocy którego nowe wybory wyznaczone zostaną na dzień 24 października.

KRÓL BELGÓW W PARYŻU.

Paryż. 26. 7. (PAT.) Król belgijski Leopold 3-ci po zwiedzeniu wystawy międzynarodowej, wziął wczoraj udział w szeregu uroczystości, zorganizowanych na jego cześć. Wieczorem król opuścił Paryż pociągiem specjalnym, żegnany na dworcu przez przedstawicieli prezydenta Lebruna, premiera Chautemps'a, ministra Delbosa, ambasadora Belgii w Paryżu i szereg innych dostojników.

Zgromadzona przed dworcem publiczność uświetniła królowi serdeczną owację.

ŚWIĘTO NARODOWE W HISPANII.

Salamanka. 26. 7. (PAT.) Komunikat rządowy głosi, że dzień 25 lipca, dzień patrona Hiszpanii — św. Jakuba, został ogłoszony jako święto narodowe.

W całej Hiszpanii, zajętej przez wojska powstańcze, odbyły się uroczystości poświęcone pamięci kombatantów, poległych za ojczyznę.

POGWAŁCENIE ZAWARTEGO UKŁADU.

Tokio. 26. 7. (PAT.) Według oficjalnych wiadomości, otrzymanych w min. wojny, 27-ma chińska niezależna brygada 132 dywizji wkroczyła do Pekinu, gwałcąc zawarte układy, a część tejże dywizji zajęła stanowisko wzdłuż kolei Pekin-Hankau.

STRASZNE SAMOBÓJSTWO.

Londyn. 26. 7. (PAT.) Hrabina De Cardigan popełniła wczoraj wieczorem samobójstwo, zrzucając się z okna 7 piętra hotelu Savoy, gdzie niedawno wynajęła apartament. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zmarła liczyła 33 lata i osierociła dwoje dzieci.

Z OBRAD LUSRATORÓW OKRĘGOWYCH TOWARZYSTW ROLNICZYCH.

W Czortkowie i Złoczowie odbyły się rejonowe zjazdy lustratorów-organizatorów Kółek Rolniczych województwa tarnopolskiego. Obradom przewodniczył kierownik Wojewódzkiej Delegatury MTR inż. Dołęgowski, na obrady przybyli: z Urzędu Wojewódzkiego inż. Kliszcz, z lwowskiej Izby rolniczej inż. Schweizer, z Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego dyr. Sozański i insp. mgr. Jaskólski.

Obrady odbyły się pod hasłem przebudowania gospodarczego Kresów Wschodnich.

Zwracała uwagę obecność młodych absolwentów trzech ostatnich kursów lustratorów-organizatorów Kółek Rolniczych w Zagrobeli. Młodzi ci pracownicy podjęli się żmudnej, szeroko zakrojonej pracy i stali się pionierami polskiej ekspansji gospodarczej na Południe.

Rezultat pracy ostatnich miesięcy — to dwukrotne zwiększenie się placówek organizacyjnych i handlowych, stały wzrost ilości członków Kółek Rolniczych, zorganizowanie 10 hurtowni powiatowych Kółek Rolniczych, oraz szeregu powiatowych placówek zbytu produktów rolnych, opartych o wiejskie sklepy Kółek Rolniczych.

Zjazdy o charakterze dyskusyjnym miały na celu omówić braki i niedomagania, ustalić program pracy na przyszłość oraz wskazać najlepsze metody do prowadzenia prac gospodarczych na terenie województwa tarnopolskiego.

Podkreślono konieczność współpracy z TSL i Związkiem Strzeleckim. Praca podjęta wspólnymi siłami — stwierdzono — da pożądaný rezultat.

Końcowe postulaty obrad streszczają się w następujących punktach: Zrealizować rolników w organizacji Kółek Rolniczych. Objąć siecią placówek organizacyjnych i handlowych wszystkie gromady województwa. Dążyć do uświadomienia społeczeństwa rolniczego w możliwie najwyższych granicach pod względem oświatowym, gospodarczym i społecznym. Zorganizować zbytu produktów rolnych. Usprawnić akcję zbierkową na budowę Domu Rolniczego wojewódzkiego.

Wyrażono przekonanie, że rzucone myśli i wysunięte postulaty zostaną całkowicie zrealizowane dla dobra kraju i wsi polskiej.

PROWIZORYCZNY „HOTEL“ W WAGONACH KOLEJOWYCH

urządza Liga Popierania Turystyki nad jeziorem Narocz.

Przez wybudowanie kolei wąskotorowej od stacji Kobylnik do jeziora Narocz, sfianansowanej w znacznym stopniu przez Ligę Popierania Turystyki, piękno jeziora i jego okolic zostało udostępnione licznym rzeszom turystów.

Z chwilą jednak, gdy wzmożła się frekwencja turystów nad jezioro okazało się, że miejscowe schroniska nie są w stanie pomieścić wszystkich, którzy pragnęliby spędzić nad Naroczem pewien czas.

Liga Popierania Turystyki postanowiła na razie bodaj w sposób prowizoryczny zaradzić brakowi kwater. W tym celu przeobiono kilka wagonów kolejowych, wszawiono do nich 50 łózek wraz z pościelą i w ten sposób na stacji Narocz powstało „schronisko”, wprawdzie pozbawione tych wygód jakie daje hotel, ale zapewniające turystom dach nad głową i wygodny nocleg.

Oczywiście, koszt pobytu w „hotelu na kółkach” będzie bardzo niski.

„Schronisko” zostanie w dniach najbliższych oddane do użytku turystów przez Delegaturę Wileńską Ligi Popierania Turystyki.

WYROK ZA NIEDBALSTWO W SŁUŻBIE.

Przemyśl. (PAT.) Onegdaj przed wieczorem został ogłoszony wyrok w procesie ośmiu kolejarzy, winnych katastrofy kolejowej w dniu 26 listopada 1936 r. w Muninie pod Jarosławiem. Dwaj oskarżeni zostali skazani na 6, jeden na 4, jeden na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem, jeden na 50 zł. grzywny, trzech uniewinnieni. Rozprawę prowadził sso Matyja, oskarżał wiceprokurator Kruczkowski.

Sport i wychowanie fizyczne.

WĘGRZY ZDOBYWAJĄ PUCHAR PREZYDENTA R. P. PIERWSZY MECZ WIOSŁARSKI Z WĘGRAMI POLSKA PRZEGRYWA 1:8.

Budapeszt. (PAT.) W niedzielę odbył się przy Wyspie Małgorzaty pod Budapesztem na Dunaju pierwszy międzynarodowy mecz wiosłarski Polska—Węgry o puchar przechodni ufundowany przez Pana Prezydenta R. P.

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i zgromadził na trasie tłumy widzów. Obecni byli również przedstawiciele najwyższych władz sportu węgierskiego, oraz przedstawiciele konsulatu R. P. w Budapeszcie. Walka toczyła się na spokojnej wodzie, w dobrych warunkach na torze długości 2400 mtr.

Bezapelacyjnie zwycięstwo odniosła drużyna węgierska w stosunku 8:1. Jedyny punkt dla Polaków zdobył Verey w jedynkach. Wszystkie inne osady przegrały i to przeważnie znacznie.

Duży zato sukces odniosły nasze panie, startujące poza konkursem. Czwórka Warszawskiego Klubu Wiosłarek wykazała zdecydowaną przewagę nad koleżankami węgierskimi.

POLSKA BIJE WŁOCHY 5:1.

W niedzielę zakończył się w Warszawie mecz tenisowy o puchar środkowej Europy pomiędzy Polską i Włochami. Zdecydowane, chociaż niezupełnie spodziewane zwycięstwo, odniosła Polska w stosunku 5:1. Ostatniego dnia dokończono przerwanego spotkania pomiędzy Toczyńskim i Hebda a Quintavalla i Bocchi. Ostatniego seta wygrała para polska 7:5, tak, że ogólny wynik

DZIENNIKI W TAKSÓWKACH.

O ciężkich czasach „trąbią” nie tylko szoferzy warszawscy, lecz i amerykańscy. Zawód szofera taksówkowego zanika z roku na rok. Powszechna motoryzacja, która objęła również warstwy robotnicze, wywołuje pogorszenie sytuacji wśród szoferów i kierowców samochodowych. Nie mogąc odziałać na opinię publiczną demonstracją strajkową postanowili innymi sztukami zwerbować pasażerów.

Ostatnio popularne stały się w Nowym Jorku dorożki z napisem umieszczonym na szybie przed kierowcą: „Zapraszamy do przeczytania gazet”. Zaintrygowany przechodzień lub przyjezdny po zbliżeniu się do wnętrza przekonana się o prawdziwości tego apelu. Na siedzeniu znaleźć można pakę świeżych dzienników i 2—3 ilustracje, umiłowiające miłą i pożyteczną lekturę podczas przejażdżki. Egzemplarze pism po specjalnych cenach utrzymują szoferzy bezpośrednio od wydawców. Jak wykazały parutygodniowe próby i doświadczenia, taksówki z lekturą prasową bywały zawsze zapełnione pasażerami lubiącymi nowość i oryginalność.



Decydując się na podróż rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej

WINOWAJCY NIESZCZĘĆ.

Ciekawą statystykę przeprowadził sztokholmski urząd komunikacyjny. Wobec powtarzających się nieszczęść i katastrof zebrano drogą ankietową od publiczności, szoferów, rowerzystów i policjantów materiał sprawozdawczy. Opracowanie tych danych stworzyły znamienne poglądy na przyczynę licznych nieszczęść drogowych. Na otrzymanych 2100 odpowiedzi z najrozmaitszych kół prawie 1600 osób odpowiedziało, że winę katastrof na ulicach mają przede wszystkim szoferzy. Pozostałych 500 osób orzekło, iż nieszczęścia powodem jest brak dozoru nad ruchem ulicznym, nieostrożność publiczności, lub też brak sygnałów ostrzegawczych na rogach ulic.

brzmia: 8:6, 5:7, 11:9, 7:5 dla Polski. Następnie rozegrano dwa ostatnie single, z których pierwszy pomiędzy Toczyńskim a Canapele wygrał Toczyński 2:6, 6:4, 6:1, 6:2. W drugim singlu Roma Noni wygrała ze Spychalą 6:2, 6:3, 2:6, 6:2. Było to jezydne zwycięstwo włoskich tenisistów.

POLSKA NA PIERWSZYM MIEJSCU WŚRÓD PAŃSTW ŚRODKOWEJ EUROPY.

Po zwycięstwie polskich tenisistów nad Włochami, Polska wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek o puchar środkowej Europy.

	gier	pkt.	st.	st.
			meccz.	set.
1) Polska	2	4:0	9:3	29:18
2) Czechosłowacja	1	2:0	5:1	15:5
3) Jugosławia	1	2:0	4:2	15:8
4) Węgry	2	1:3	5:7	23:24
5) Austria	2	1:3	5:8	19:30
6)	2	0:4	2:10	14:31

POŚWIĘCENIE STADIONU SPORTOWEGO.

W Schodnicy obok Borysławia odbyło się w niedzielę otwarcie i uroczyste poświęcenie stadionu sportowego „Gazy Ziemię”, powstałego ze składek miejscowego społeczeństwa i firm naftowych. Na uroczystość przybył liczny przedstawiciel władz państwowych i samorządowych i reprezentanci wszystkich towarzystw sportowych Zagłębia. Po części oficjalnej odbyły się na nowo otwartym stadionie imprezy sportowe.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 544/37. W sprawie egzekucyjnej Leona Radzickiego w Mościskach. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech mający kancelarię w Mościskach ul. Mickiewicza Nr. 614 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1937 r. o godz. 10.30 w Pniukucie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ignacego Patlewicza w Pniukucie, składających się z 100 kóp żyta w sнопach złożonego w stercie, 150 q tomaszyn belgijskiej, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Mościska, dnia 22 lipca 1937. 2679K

IV. Km. 1132/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Czesław Wachał, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu Rew. IV. mający kancelarię w Przemyślu przy ul. H. Kollątaja l. 2 podaje do publicznej wiadomości na podstawie art. 510 k. h. i Rozp. Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. Dz. U. R. P. 59 z roku 1934 poz. 510 — w dniu 30 lipca 1937 r. od godziny 9-tej w Przemyślu przy ul. Mickiewicza l. 41 a odbędzie się publiczna sprzedaż następujących ruchomości: 1) Palarnia kawy marki Schuldes et Swades do Wien, 2) Młyn do mielenia marki L. rus Patent Nr. 5, 3) Mieszarka mechaniczna na marki L. M. Lehman Dresden, 4) Maszyna do kostkowania konserw kawowych marki Fritz Killian, Berlin Nr. I., 5) Maszyna do kostkowania konserw kawowych marki Fritz Killian, Berlin Nr. II., 6) Maszyna do kostkowania konserw kawowych marki Fritz Killian, Berlin Nr. II., 7) 4 silniki elektryczne po 5 Hp. marki Elm, 8) 2 silniki elektryczne po 3 Hp. marki Elin. Ruchomości powyższe można oglądać w dniu powszednie od godziny 8—12 i od 15—18 na miejscu wyżej oznaczonym. Poza tym obowiązują normalne warunki licytacyjne sprzedaży z tym, że licytacja nie może się odbyć, jeżeli tylko 1 osoba zgłosiła się do przetargu. Co do samej zapłaty postuluje się na wyżej przytoczone Rozporządzenia Pana Ministra Spraw. z dnia 1 lipca 1934 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. 2676K

Km. 450/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie Hilary Korzan, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 30 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 sierpnia 1937 r. o godz. 12 w Borszczowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pinkasa Seidmana, właśc. piek. w Borszczowie, składających się z 1-jej kasy wertheimowskiej i 4-ech kilimów różnych, oszacowanych na łączną sumę 700 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Borszczów, dnia 23 lipca 1937. 2677K

I. Km. 23/34. Postanowienie. W sprawie egzekucyjnej Masy spadkowej p. sp. Drze Eustachym Jałowickim zast. przez adw. Dra Zaleskiego we Lwowie i tow. przeciwko dłużnikowi Witoldowi Witoszyńskiemu. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Józef Ziemiański w Przemyślu ul. Władcy 11 urzędujący postanowił sprostować omyłkę pisarską w edykcje licytacyjnym z dnia 26 maja 1937 r. I. Km. 23/34 następująco: I.

W ust. 28 edyktu sprzedaży podlega pgr. l. 286/23 a nie jak mylnie podano 286/2-II. W ust. 34 po słowach „własność Marii Niemiec” dopisuje się słowa „żony Józefa”. III. W ust. 36 sprostuje się imię współwłaściciela realności „Karola Kruszyńskiego” na „Andrzeja Kruszyńskiego”. Uzasadnienie. Gdy wskutek omyłki pisarskiej na maszynie wybito edykta z mylnym podaniem numeracji pgr. 286/2 zamiast 286/25 — opuszczają przy nazwisku Marii Niemiec „żony Józefa” i pomylono imię Kruszyńskiego Karola zamiast „Andrzeja”, należało o omyłkę sprostować zgodnie z stanem faktycznym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, dnia 19 lipca 1937. 2678K

III. Km. 1299/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 5 sierpnia 1937 od godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Kuna Günsberga w przedsiębiorstwie w Drohobyczu, Słowackiego 5, składających się z 1 kredensu pokojowego dużego oszklonego z lustrem, 1 kredensu małego oszklonego z lustrem, 6 krzeseł skórą obitych, 1 stołu 6-cio osobowego, 1 aparatu radiowego 4-lampowego, 1 psychy z lustrem, 1 kilimu 6 x 4. 5 cm, 1 kotła żelaznego starego i 2 kotłów żelaznych mniejszych starych, ocenionych na łączną sumę 2.150 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Eisiga Mehlmana kupca w Stryju.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Drohobycz, dnia 21 lipca 1937. 2680K

Km. 80/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Łopatynie Mieczysław Rychwicki mający kancelarię w Radziechowie, ul. Lwowska 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 sierpnia 1937 o godz. 12 w Szczurowicach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do ks. Mariana Pleszkiewicza, składających się z 4-krówy czerw. krase, kredens pokojowy, psycha z lustrem, 2 szafki nocne, lamp. radioaparat z głośnikiem, 6 foteli kryte mater., lustro duże, 2 kilimy i kanapa kryta materią na rzecz Naści Fedun w Bylicach, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Łopatyn, dnia 23 lipca 1937. 2681K

Km. 453/35, 1010/36. Obwieszczenie. Sprawa: Wierzyciel: Mozes Gimpel w Dynowie. Dłużnik: Paweł Bury w Jaworniku Polskim. Komornik Sądu grodzkiego w Tyczynie Witold Kuska mający kancelarię w Tyczynie na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 12 sierpnia 1937 r. o godz. 10-tej przed połudn. w Jaworniku Polskim odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika Pawła Burego w Jaworniku Polskim, a mianowicie: 1) 1 krowa czarna z białym, 2) 1 cielę białe-czerwone, 3) 1 koń kary 10 lat, oszacowanych na łączną sumę 550 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tyczyn, dnia 22 lipca 1937. 2682K

Km. 785/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Emila Jarmusza w Krakowie. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p.drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 sierpnia 1937 r. o godz. 10 w Brodach ul. Podwale górne Nr. 9 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa i Joanny Wiama w Brodach, składających się z 2 szafki nocne jasne, 1 kilim wełniany 2 x 3, 1 szafa jasna, 1 otomana kryta gubel., 3 pary karniszów drewn., 3 pary firanek, 2 pary kap. ziel. na łózka i 1 maszyna do szycia nożna firmy „Singer”, oszacowanych na łączną sumę zł. 524. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Brody, dnia 20 lipca 1937. 2683K

Km. 165/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zalóczach Bronisław Fehler mający kancelarię w Zalóczach, ul. Brodzka Nr. 152 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1937 r. o godzinie 13-tej w Podkaminieniu koło Brodów na folwarku p. Alberta Sumińskiego odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do dłużnika Alberta Sumińskiego, składających się z: 1 stołu dębowego czarn. no-politurowanego, 12 krzeseł z herbami dębowych z oparciem, 1 kredensu dębowego do jadalni ciemno politurowanego z dwoma wieżyczkami, 1 zegaru ściennego wahadłowego, 1 radia 4-lampowego kompletnego wraz ze szafką, 2 szafek na książki politurowanych na kolor wiśniowy oszklonych, 1 salonu składającego się z 6 foteli, 1 stołu okrągłego i otomanki z oparciem, krytej brokatem i 1 stolika do kart marmurowo-czarnego, oszacowanych na łączną sumę 1.400 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dalsze koszty egzekucyjne na rzecz wierzycielki Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie oznaczają się na kwotę 19 zł. 10 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego. Zalócz, dnia 23 lipca 1937. 2684K